

Warszawa, dn. 13.01.2020 r.

Dar od Prezesa GPM „Vindexus” na aukcji WOŚP

- To szczytny cel, a my dodajemy tylko mały kamyczek. Jeśli uratuje to komuś życie, a przy okazji przypomni czasy sławy i chwały Rzeczypospolitej, to warto było podjąć ten temat – mówi Jan Kuchno, Prezes Giełdy Praw Majątkowych „Vindexus”. A chodzi o unikatowe wydanie „Trylogii” Henryka Sienkiewicza, które Prezes przekazał na aukcję Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Nasza firma pierwszy raz wzięła udział w tej akcji.

Nie ma i nigdy nie będzie drugiej takiej „Trylogii” na świecie. Mowa o unikatowym, artystycznym wydaniu dzieła Henryka Sienkiewicza, które zyskało wiele nagród; m. in. Złoty Medal Międzynarodowych Targów Poznańskich, Medal Europejski i Godło Teraz Polska.

Księga ma wartość kolekcjonerską, bo to jeden z 499 numerowanych egzemplarzy, z ilustracjami wykonanymi ręcznie przez artystów na papierze czerpanym, oprawiony w skórę z unikatowymi intarsjami. Bezkwasowy papier daje gwarancję długowieczności.

Ten wyjątkowy egzemplarz „Trylogii” pochodzi z prawdziwej manufaktury książki, jednej takiej na świecie – Wydawnictwa Artystycznego Kurtiak i Ley. Oficyna specjalizuje się w wydawaniu książek – prawdziwych dzieł sztuki. Cały proces wydawniczy wygląda niemalże jak za czasów Gutenberga.

Fundator książki - Jan Kuchno – Prezes Zarządu Giełdy Praw Majątkowych „Vindexus”, to prywatnie miłośnik historii, autor bloga www.ztekiprezesa.pl

- Trylogia, napisana ku pokrzepieniu serc, miała nam przypomnieć – w czasach zaborów – wielkość, potęgę i pozycję kraju. Miała służyć młodemu pokoleniu w dążeniu do odzyskania niepodległości i wskazać cel, którym była odbudowa państwa. Dzieło Henryka Sienkiewicza polecam młodym i starszym. Kiedyś oczarowała też mnie i była impulsem do zainteresowania się historią – mówi Prezes Jan Kuchno.

Jerzy Owsiak, szef WOŚP, tuż przed finałem, komentował krótko: *- Ten, kto zdobędzie, licytując, to wydanie, będzie miał rzecz absolutnie wyjątkową. Zadbano tu o każdy szczegół. Książka wygląda tak, jakbyśmy cofnęli się wiek w tył. To piękne jak inkubał, to coś, co pachnie, co ma formę, wyjątkowe ilustracje i druk. Tak się już dzisiaj nie wydaje książek... Nie da się tego czytać w warunkach polowych, to trzeba czytać przy stole, przy gorącej herbacie, przy pięknej atmosferze. Otworzyć i zagłębić się...*

Aukcja trwała dziesięć dni, do 12-go stycznia br. Cena wywoławcza dzieła wynosiła 5 tys. zł. Szczęśliwy nabywca zapłacił za nią 7 200 zł.

Pieniądże zasiliły konto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Za środki z tegorocznej zbiórki zakupiony zostanie sprzęt używany w dziecięcej medycynie zabiegowej.

